

MICHAŁ NIEZABITOWSKI

Instytut Historii i Archiwistyki Uniwersytetu Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie

Muzeum Krakowa

Stowarzyszenie Muzealników Polskich

ORCID: 0000-0003-4553-5351

CZŁOWIEK I JEGO HISTORIA W MUZEACH. KILKA UWAG W ZWIĄZKU Z 26 GENERALNĄ KONFERENCJĄ ICOM W PRADZE

HUMANS AND THEIR HISTORY IN MUSEUMS. SOME REMARKS IN CONNECTION WITH THE 26TH ICOM GENERAL CONFERENCE IN PRAGUE

Abstract

From 20th to 28th August 2022, the 26th ICOM General Conference took place in Prague. Its main theme was “The Power of Museums”. The conference was the product of a long discussion about defining the contemporary role of museums and their obligations to the past, present, and future. In the article titled: The Humans and their History in Museums. A few Reflections about the 26th ICOM General Conference in Prague the author discusses the course of proceedings and asks questions about the character and nature of the museum’s work in the field of history as an academic discipline. Some of the most important questions discussed in the paper include those on: museums’ aspirations in the field of sensual depiction of history; the relationship between the tangible and intangible heritage within museums’ method of work; the role of heritage interpretation as the basic tool of contact with the audience; and the urgent issue of neutrality and institutions’ engagement in the face of contemporary challenges. The source materials used in order to find answers to these questions are the legal acts about museums; the resolutions of the 1st Congress of Polish Museum Professionals (April 2015 in Łódź); and the definitions that constitute museums, both through legal acts on the state level and those passed by the International Council of Museums (ICOM).



Key words: Museum, history, heritage, interpretation, ICOM

Słowa kluczowe: Muzeum, historia, dziedzictwo, interpretacja, ICOM

W dniach 20–28.08.2022 roku, pod hasłem „The Power of Museums”, odbyła się w Pradze 26 Generalna Konferencja Międzynarodowej Rady Muzeów (ICOM)¹. Jej najważniejszym skutkiem jest uchwalenie nowej definicji muzeów, nad którą prace trwały od 2017 roku. Treść tej definicji oraz dyskusja, jaka jej uchwaleniu towarzyszyła świadczą o tym, że zmienia się postrzeganie roli muzeów na świecie, a zmiany te dokonują się w rytm sporu, który wskazuje na to, że globalna polaryzacja nie ominęła także środowiska muzealnego. W głównym nurcie tego sporu znajdują się na nowo definiowana rola kolekcji oraz szeroki dyskurs nad miejscem pamięci i interpretacji dziedzictwa w działalności muzeów. Jako delegat praskiej konferencji, a zarazem jako muzealnik oraz historyk czynnie uprawiający naukę, uważam, że efekty tego wydarzenia nie powinny ująć uwadze środowiska historyków. Sądzę, że muzea, podejmujące coraz odważniejsze próby „obrazowania” i „sensualnego doświadczania” przeszłości, wyznaczają nowe kierunki dla dyscypliny, jaką jest historia, choć z drugiej strony wkraczają na „stromą ścieżkę”, która przynosi istotne kontrowersje.

Ustrój polskiej nauki jest tak skonstruowany, że poza oficjalnym krwiobiegem, który sieciuje instytucje mające prawo do tytułowania się „instytucjami badawczymi”, istnieje co najmniej kilka odrębnych krwiobiegów życia naukowego. Pytanie o to, czy jest to rozwiązanie optymalne, pozostawiam poza treścią mojego artykułu, zaznaczając jednak, że wedle mojej oceny obowiązujący model to raczej dominanta spojrzenia silosowego aniżeli budowanie synergicznej siły zjednoczonego środowiska naukowego. Mam, jak sądzę, legitymację do postawienia takiej oceny, do czego powrócę w dalszej części artykułu. Jednym z odrębnych krwiobiegów, szczególnie ważnych dla dyscypliny naukowej, jaką jest historia, a szerzej dla dziedziny nauk humanistycznych, jest globalna sieć muzeów.

Nie ma chyba potrzeby udowadniać, w jakim stopniu muzea przyczyniły się i wciąż się przyczyniają do rozwoju badań historycznych. Nie trzeba też przypominać, że wiele muzeów nosi w nazwie przymiotnik „historyczne”², co oczywiście w uproszczonej interpretacji wskazuje na to, że muzea te zajmują się przeszłością, ale w głębszej warstwie znaczeniowej określa, że metody badawcze zaczerpnięte z nauk historycznych znajdują się w centrum ich działalności. Istnieje też mocno zakorzeniony podział polskich muzeów wywiedziony z dyscyplin lub dziedzin naukowych. Obok muzeów archeologicznych, etnograficznych,

¹ ICOM Prague 2022, <https://prague2022.icom.museum/>.

² W tej sprawie por. wykaz muzeów w Polsce prowadzony zgodnie zapisami Ustawy o Muzeach z 21 listopada 1996 r. przez MKiDN; <https://bip.mkidn.gov.pl/pages/rejestr-ewidencje-archiwa-wyказы/wyказ-muzeow.php>.

przyrodniczych i sztuki (historii sztuki) wyróżniane są zatem „muzea historyczne”. Podział ten uwidaczniają nie tylko popularne portale internetowe, umieszczające na swoich stronach dane niezwerfikowane naukowo³, ale również posługują się nim poważne wydawnictwa muzeologiczne. W pierwszym podręczniku dla muzealników, wydanym w 1947 roku, ale w zasadniczej części napisanym jeszcze przed drugą wojną światową z inicjatywy Związku Muzeów Polskich⁴, muzea historyczne uznane są za przynależne do szerszej grupy „muzeów humanistycznych”. Typologia ta była stosowana w PRL przez najbardziej uznanych muzeologów tego okresu⁵. Współcześnie nadal stosuje ten podział, czego dowodzi na przykład konsekwentna systematyka prowadzona przez Narodowy Instytut Muzealnictwa i Ochrony Zbiorów⁶. Autor niniejszych rozważań także podjął ten temat na gruncie rozważań relacji pomiędzy muzeami miejskimi a muzeami historycznymi właśnie⁷. Wyjaśnijmy jednak, że ten rodzajowy podział wynika tylko i wyłącznie z przyczyn badawczych lub z prostej potrzeby uporządkowania muzealnej rzeczywistości, na przykład dla potrzeb turystów. Polskie ustawodawstwo, w tym kluczowa dla tego obszaru Ustawa o Muzeach z 21 Listopada 1996 roku (Dz. U. 2022 poz. 385) uwzględnia tylko jeden podział generalny (na muzea rejestrowane i pozostałe)⁸ oraz drugi podział organizacyjny, określający podległość muzeum (czyli określając tzw. organ założycielski)⁹. Dziedzinowość lub dyscyplinarność muzeum jest w tej ustawie zauważona jedynie ogólnie, w jednozdaniowym art. 3., który stanowi, że „Muzea mogą być tworzone dla jednej lub wielu dziedzin działalności człowieka oraz tworów natury”, natomiast przeszłość jako szczególny obszar działalności muzeów jest mocno zasygnalizowana w definiującym muzea art. 1 („Muzeum jest jednostką organizacyjną nienastawioną na osiągnięcie zysku, której celem jest gromadzenie i trwała ochrona dóbr naturalnego i kulturalnego dziedzictwa ludzkości o charakterze materialnym i niematerialnym”).

Po tych porządkujących uwagach wracam do wątku podjętego przeze mnie w pierwszym akapicie. Niezależnie bowiem od tego, jak klasyfikujemy muzea, ustawowo czy też zwyczajowo, dwie rzeczy nie ulegają wątpliwości:

³ „Muzea w Polsce”, Wikipedia, 13.03.2023, https://pl.wikipedia.org/wiki/Muzea_w_Polsce (dostęp: 1.04.2023), aktualizacja 12.09.2022. Także: „Rodzaje muzeów”, museo.pl, <https://museo.pl/rodzaje> (dostęp: 1.04.2023).

⁴ *Muzealnictwo*, red. Stefan Komornicki, Tadeusz Dobrowolski (Kraków: Wydawnictwo Związku Muzeów Polskich, 1947), 203.

⁵ Stanisław Orysiak, *Muzealnictwo historyczne i historii techniki w Polsce Ludowej 1945–1970* (Warszawa: [brak wydawcy], 1977) (seria *Biblioteka Muzealnictwa i Ochrony Zabytków*, seria B).

⁶ *Muzea w 2016 r.*, red. Katarzyna Figiel (Warszawa: Narodowy Instytut Muzealnictwa i Ochrony Zbiorów 2017), 36 (seria *Statystyka Muzeów*, nr 1).

⁷ Michał Niezabitowski, *Muzeum Historyczne Miasta Krakowa 1899–1996–2019* (Kraków: Muzeum Historyczne Miasta Krakowa, 2021), 31–36.

⁸ Ustawa z dnia 21 listopada 1996 r. o muzeach (Dz. U. 2022 poz. 385), art. 13.

⁹ Ustawa z dnia 21 listopada 1996 r. o muzeach (Dz. U. 2022 poz. 385), art. 5.

1/ Muzea nie są z mocy prawa instytucjami badawczymi, ale „instytucjami kultury”¹⁰.

2/ Muzea prowadzą działalność badawczą, a szczególnym jej obszarem jest dyscyplina „Historia”.

Sprzeczność, która widoczna jest tu „jak na dłoni”, ma daleko idące konsekwencje formalne. Muzea zatem nie są poddawane ewaluacji, jakiej podlegają jednostki badawcze. Pracownicy muzeów nie mogą zdobywać stopni naukowych na podstawie swojego dorobku muzealniczego, niezależnie od tego, jak bardzo jest on naukowo wartościowy. Muzea nie mogą pozyskiwać grantów z programów Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Ma to także konsekwencje okołoformalne wynikające z relacji przyczynowo-skutkowych. Wśród muzealnych periodyków o charakterze naukowym, mających czasami długi rodowód i zasłużoną naukową reputację, znajdujemy niezwykle niską liczbę czasopism parametryzowanych. Podobnie, niezwykle mała liczba muzeów, z których prawie każde jest także wydawnictwem naukowym, posiada rangę wydawnictwa prestiżowego. Z powodu znalezienia się poza formalnym nurtem życia naukowego muzealnicy są w istotnym stopniu wyłączeni z międzynarodowych kontaktów ze światem naukowym, co niewątpliwie utrudnia śledzenie najnowszych trendów i aktualizowanie stanu badań. W realiach, w których obowiązek gromadzenia punktów doprowadzony został do pozycji prymarnej, naukowcy „odpływają” od instytucji może bardziej wartościowych, ale „niedających punktów”. Osłabia to relacje środowisk muzealnych i akademickich. Nie rozwijając dalej tego wątku, dodam jeszcze, że uprawnione jest postawienie tezy, jakoby z powodu takich, a nie innych relacji ustrojowych polskie środowisko naukowe, w tym głównie uniwersyteckie, nie śledzi uważnie tego, co w wymiarze globalnym i polskim dzieje się w muzealnictwie. Wyjątki, których oczywiście nie brakuje, potwierdzają jedynie tę regułę. Tym samym środowisku naukowemu umyka istotny dyskurs, jaki właśnie teraz mocno dotyka środowisko muzealne, niestety ustrojowo odrębne, a tak merytorycznie i metodologicznie pokrewne. Nie chodzi jedynie o odnotowanie zjawiska. Sprawa ma bowiem daleko głębsze konsekwencje. Współczesne muzea, w tym szczególnie miejskie i historyczne, stanowią awangardę na polu interpretacji dziedzictwa przeszłości oraz trudnego dyskursu wyznaczającego granice pomiędzy pamięcią a klasyczną nauką historyczną. Pochylając się nad przeszłością, muzea odważnie, a nawet bezkompromisowo (aż chciałoby się dodać, że czasem i bezrefleksyjnie) podejmują próbę wciągnięcia swojej publiczności w przygodę doświadczenia sensualnego przeszłości. Wychodząc z nowoczesnej wystawy muzealnej, widz „wie” lub wydaje mu się, że wie, „jak było”. Z tych, ale także i z innych powodów w wymiarze globalnym i polskim zarazem muzea doświadczają ogromnego „boomu”, który jest częścią zjawiska, jakim jest zauważalny powrót do zainteresowania przeszłością. Czy wynika on bardziej z tego, że żyjemy w świecie „post”, czy też z tego, że jest to reakcja na zjawiska „post” – stanowi kluczowe pytanie. W moim przekonaniu

¹⁰ Por. Ustawa z dnia 25 października 1991 r. o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej (Dz.U. 1991 Nr 114 poz. 493), art. 8 i 9.

jest to reakcja. Współczesny człowiek tak dalece zerwał z wiązki z pamięcią, że w konsekwencji „zerwał sam ze sobą”, i teraz właśnie uświadamia sobie, że bez historii istnieć nie może. Muzea są szczególnym miejscem, gdzie pokazuje się tęsknota człowieka za historią. Aby zrozumieć, jak przekłada się to na rozwój muzeów, warto zacytować w tym miejscu Dorotę Folgę Januszewską:

Żyjemy w czasach bezprecedensowej muzealizacji świata. Jest to jedno z najbardziej globalnych, a zarazem indywidualnych zjawisk początku XX w. Muzea powstają na wszystkich kontynentach i obejmują swoimi działaniami wszystko co powstało we wszechświecie, co stworzyła natura i wymyślił człowiek¹¹.

To, o czym piszę, ma istotny wymiar jakościowy. Ma jednak także niezwykle ważny wymiar ilościowy. Uwadze historyków nie może umknąć żaden z nich. Porównuje się współczesne muzea do mediów, biorąc pod uwagę skalę ich oddziaływania. W wielu pojedynczych muzeach frekwencja ma skalę milionową, a w państwach liczona jest ona w dziesiątkach milionów. Warto zauważyć dynamikę wzrostu odwiedzin w polskich muzeach w czterech odsłonach, posiłkując się danymi publikowanymi w raportach GUS. W 2004, roku wejścia do Unii Europejskiej, frekwencja w polskich muzeach wyniosła 17,5 miliona osób¹². Przez następną dekadę liczba ta szybko rosła, aż w 2016 roku frekwencja w muzeach wyniosła 36,1 miliona zwiedzających¹³. Trzy lata później, w ostatnim przedpandemicznym roku 2019, frekwencja wyniosła 40,2 miliona. Warta zauważenia jest ogromna dynamika wzrostu, o ponad 10% co trzy lata¹⁴. Rok 2020 ze względu na wprowadzenie lockdownu nie jest w żaden sposób miarodajny. Już jednak rok 2021, także rok lockdownu, ale również częściowego wycofywania epidemicznych obostrzeń, przyniósł frekwencje w wysokości 25,3 miliona osób¹⁵. Za rok 2022 GUS nie opublikował jeszcze (30.04.2023) stosownego raportu, ale cząstkowe dane z wielu muzeów pokazują, że frekwencja znacznie przekroczy 40 milionów zwiedzających. Popatrzmy jeszcze na to, jak w tej ogólnej statystyce lokują się muzea historyczne. W roku 2015 w pierwszej dziesiątce frekwencyjnej muzeów polskich znajdujemy siedem muzeów historycznych, w tym muzea rezydencjonalne, które co do zasady są także muzeami o określonej narracji historycznej (Muzeum Żup Krakowskich w Wieliczce, Muzeum Historyczne Miasta Krakowa, Muzeum Łazienki Królewskie w Warszawie, Muzeum

¹¹ Dorota Folga-Januszewska, *Muzeum: Fenomeny i problemy*, seria „Muzeologia”, t. 10 (Kraków: Universitas, 2015), 7.

¹² „Kultura w 2004 r.”, 10.01.2006, <https://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/kultura-turystyka-sport/kultura/kultura-w-2005-r-,2,3.html>.

¹³ „Kultura w 2016 r.”, 05.09.2017, <https://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/kultura-turystyka-sport/kultura/kultura-w-2016-roku,2,14.html> (dostęp: 8.04.2023).

¹⁴ „Kultura w 2019 r.”, 30.09.2020, <https://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/kultura-turystyka-sport/kultura/kultura-w-2019-roku,2,17.html> (dostęp: 8.04.2023).

¹⁵ „Działalność muzeów w 2021 r.”, 10.05.2022, <https://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/kultura-turystyka-sport/kultura/dzialalnosc-muzeow-w-2021-roku,12,5.html> (dostęp: 08.04.2023).

Powstania Warszawskiego, Muzeum Śląskie w Katowicach, Muzeum Historii Żydów Polskich POLIN, Zamek Królewski w Warszawie). Dwa pierwsze z wymienionych sięgnęły symbolicznego progu miliona zwiedzających¹⁶. W kolejnym roku 2016 w pierwszej dziesiątce frekwencyjnej muzeów polskich osiem miejsc zajmują muzea historyczne, a pierwsza szóstka (Muzeum Pałacu Króla Jana III Sobieskiego w Wilanowie, Muzeum Łazienki Królewskie w Warszawie, Państwowe Muzeum Auschwitz-Birkenau, Zamek Królewski na Wawelu, Muzeum Żup Krakowskich w Wieliczce, Muzeum Historyczne Miasta Krakowa) to muzea, w których frekwencja znacząco przekroczyła rocznie milion zwiedzających¹⁷. W 2017 roku znowu znajdujemy sześć muzeów historycznych w pierwszej dziesiątce frekwencji muzealnej (Muzeum Żup Krakowskich w Wieliczce, Muzeum Historyczne Miasta Krakowa, Muzeum Łazienki Królewskie w Warszawie, Muzeum Zamkowe w Malborku, Muzeum Zamek Królewski w Warszawie, Narodowe Muzeum Morskie w Gdańsku)¹⁸. Popatrzmy jeszcze na rok 2019, ostatni przed pandemią. Wedle opracowanych statystyk w pierwszej dziesiątce znajdujemy jedynie muzea historyczne i rezydencjonalne¹⁹:

1. Muzeum Króla Jana III w Wilanowie – 2 888 252
2. Muzeum Łazienki Królewskie – 2 100 000
3. Państwowe Muzeum Auschwitz-Birkenau – 1 430 000
4. Muzeum Historyczne Miasta Krakowa – 1 340 290
5. Zamek Królewski na Wawelu – 1 339 386
6. Muzeum Żup Krakowskich w Wieliczce – 1 133 994
7. Zamek Królewski w Warszawie – 549 221
8. Muzeum Powstania Warszawskiego – 469 328
9. Muzeum Zamkowe w Malborku – 418 305
10. Muzeum Zamek w Łańcucie – 319 172

Z podanych statystyk można wyciągnąć wiele wniosków, ale za najważniejszy uznaję uświadomienie sobie, jak ogromną siłę rażenia na polu edukacji historycznej mają współczesne muzea. Jeżeli przyjmiemy, że każde muzeum historyczne prezentuje określoną syntezę dziejów – narrację, jak dzisiaj chętnie, ale i trafnie się mawia – to trzeba chyba uznać, że na polu kształtowania poglądu na przeszłość muzea odgrywają dzisiaj rolę fundamentalną. Nie jest zatem chyba nadużyciem, jeżeli napiszę, że osoby odpowiedzialne za kondycję współczesnych badań historycznych muszą bardzo starannie śledzić to, co dzieje się na polu współczesnego muzealnictwa i dominujących tam tendencji i trendów rozwojowych. Może nie jest od rzeczy dopisać jeszcze jedną głosę, w której niech wybrzmi i refleksja osobista. Artykuły naukowe, publikowane w niewielkich nakładach lub pobierane ze stron internetowych w równie ograniczonych ilościach, niewątpliwie rezonują

¹⁶ *Muzea w 2016 r.*, red. Katarzyna Figiel seria „Statystyka Muzeów nr 1” (Warszawa: Narodowy Instytut Muzealnictwa i Ochrony Zabytków, 2018), 40

¹⁷ *Muzea w 2016 r.*

¹⁸ *Muzea w 2017 r.*, red. Katarzyna Figiel (Warszawa: Narodowy Instytut Muzealnictwa i Ochrony Zabytków, 2018) (seria *Statystyka Muzeów*, nr 2).

¹⁹ „Muzea w 2019 roku”, *Statystyka Muzeów*, https://statystykamuzeow.pl/posty/muzea_2019 (dostęp: [brak daty dostępu]).

w świecie nauki. Mają też zapewne wpływ na to, jak historia kształtuje naszą społeczną świadomość. Nie można jednak porównać ich wpływu do tego, jaki mają współczesne muzea. W swoich pracach zajmuję się między innymi pamięcią kościuszkowską. Zasięg moich kilku publikacji z tego zakresu nie wytrzymuje jednak konkurencji z zasięgiem wystawy *Kościuszko, bohater wciąż potrzebny*, która według mojego scenariusza została otwarta w Muzeum Kościuszkowskim pod Kopcem Tadeusza Kościuszki w Krakowie (2020). Pomimo trudnego okresu pandemicznego, frekwencja na tej wystawie w 2022 roku przekroczyła milion zwiedzających. Absurdalnie zabrzmiałoby pytanie, czy na polu popularyzacji wartości kościuszkowskich osiągam większe sukcesy jako historyk czy jako muzealnik? Jestem bowiem jednym i drugim niepodzielnie. Nadużywając jednak militarnej retoryki, nie jest całkiem bez znaczenia inne pytanie – o „oręż”, jakiego do tej szlachetnej bitwy warto używać.

Zdaję sobie sprawę z tego, że poruszyłem co najmniej kilka wątków, z których każdy nadaje się do rozwinięcia dyskursu, ale jest on trudny do prowadzenia, gdy istnieje opisana przeze mnie luka pomiędzy dwoma istotnymi nurtami prowadzenia badań historycznych: akademickim i muzealnym. Dlatego w niniejszym artykule podjąłem zadanie zapełnienia tej luki choć w małej części, poprzez opisanie i zinterpretowanie fundamentalnych wydarzeń, jakie znalazły podsumowanie w decyzjach ubiegłorocznej 26 Generalnej Konferencji ICOM w Pradze. Powinienem chyba w tym miejscu wymienić powody, dla których do podjęcia tego zadania czuję się uprawniony. Po pierwsze zatem, reprezentuję środowisko muzealnicze od czasu zakończenia studiów historycznych na Uniwersytecie Jagiellońskim (1986). Podejmując pracę w Muzeum Historycznym Miasta Krakowa (od 2019 r. Muzeum Krakowa), a następnie dodatkowo także w innych muzeach, przeszedłem drogę od przewodnika muzealnego do dyrektora naczelnego instytucji. Po drugie, od osiemnastu lat z różną intensywnością prowadzę wykłady na wyższych uczelniach, ucząc między innymi edycji zabytku muzealnego jako źródła historycznego, interpretacji dziedzictwa i zarządzania muzeami. Od pięciu lat kontynuując ten nurt, pracuję w pełnym wymiarze etatowym w Instytucie Historii i Archiwistyki Uniwersytetu Pedagogicznego im. KEN w Krakowie (od 1 X. 2023 Uniwersytet Komisji Edukacji Narodowej), jestem zatem poddany wszelkim rygorom ewaluacyjnym. Mam zatem podwójny wgląd w opisywaną problematykę, który pozwala mi postawić surową tezę o braku spójności w polskim ustroju naukowym, niewykorzystującym w pełni swojego naukowego potencjału. Od 2012 roku pełnię wreszcie funkcję prezesa Stowarzyszenia Muzealników Polskich. Mam dzięki temu wgląd w szeroki wachlarz muzealnych potencjałów, które dotyczą nie tylko tzw. Polski „A” i Polski „wielkich miast”, ale także Polski „B” i Polski „małych miast”. W miastach i miasteczkach, gdzie poza lokalnym muzeum nie ma żadnej instytucji działającej na polu interpretacji i dokumentacji przeszłości, roziew świata naukowego jest dotkliwie szkodliwy.

Aby uświadomić sobie, jak głębokie i dynamiczne zmiany są obecnie udziałem muzeów, trzeba naświetlić wydarzenia z lat 2015–2022. Istotny impuls dla tych zmian popłynął także z Polski. W dniach 23–25 kwietnia 2015 roku w Łodzi odbył się z inicjatywy Stowarzyszenia Muzealników Polskich I Kongres Muzeal-

ników Polskich²⁰. Wydarzenie, które zgromadziło 1200 delegatów przyniosło w toku dyskusji (odbywającej się głównie w okresie przedkongresowym) owoce w postaci ośmiu uchwał kierunkowych stanowiących postulaty legislacyjne dla władz państwowych (podjętych w następnych latach jedynie w mocno ograniczonym zakresie). Z naszego punktu widzenia fundamentalne znaczenie mają odpowiednie punkty Uchwały nr 1 o istocie muzeum, muzealiach, zawodzie muzealnika i organizatorach muzeum²¹. Czytamy tam między innymi: „Muzeum jest publiczną, trwałą instytucją wiedzy i nauki wyspecjalizowaną w ochronie i opiece nad dziedzictwem materialnym i niematerialnym kultury oraz środowiska”. Jednoznacznie wybrzmiewa tu wola i aspiracja środowiska muzealnego, aby definicje muzeum jako „instytucji kultury” przekierować w stronę „instytucji badawczej”. I dalej: „Muzeum [...] pośredniczy pomiędzy intepretowaną przeszłością a kreowaną przyszłością”. Trzeba to odczytać jako wskazanie „interpretacji przeszłości”, czyli wyjaśniania świata współczesnego na podstawie najszerzej rozumianych zasobów odziedziczonych z przeszłości, jako fundamentalnego zadania każdego muzeum, które tym samym wprawdzie „odwraca” się w przeszłość, ale skierowane jest w stronę przyszłości. Muzea tym samym wyraźnie chcą zerwać ze stereotypem instytucji elitarnych, skupionych na wsobnym badaniu swoich kolekcji, udostępnianych na wystawach w reglamentowanej i uznaniowej formie w zależności od decyzji opiekunów kolekcji – kustoszy. Ikonicznie i ironicznie rozumiane w ten sposób muzeum wyrażały kaptcie filcowe i kustosz w chałacie i zarękwkach ukryty za komodą z numizmatami lub starymi rycinami. I na tym polu chyba w istocie wiele się zmieniło, bowiem filcowe kaptcie, używane jeszcze w roku 2015, dzisiaj stały się artefaktem niedostępnym. Zmianę, jaką tu obserwujemy, można wyrazić w kilku wektorach: od kolekcji do publiczności, od pietyzmu nad zabytkiem do jego interpretacji, od kultu przeszłości do świadomego zarządzania zasobami oddziedziczonymi, od popularyzacji wiedzy o przeszłości do aktywnego włączenia się w badawczy udział w naukach historycznych. Można silić się na jeszcze inne retoryczne opisy, ale to, co stało się oczywiste dla uczestników kongresu, to świadomość konieczności zmiany definicji muzeum²². Na długo zresztą przed kongresem konieczność tej zmiany była dyskutowana. Międzynarodowa społeczność muzealna opierała się wciąż na definicji przyjętej przez ICOM, autorstwa wybitnego muzeologa, Georges’a Henriego Rivière’a (1897–1985)²³, która w polskim przekładzie brzmi następująco:

Muzeum jest instytucją trwałą, o charakterze niedochodowym, służącą społeczeństwu i jego rozwojowi, dostępną publicznie, która prowadzi badania nad świadectwem ludzkiej

²⁰ Odzwierciedleniem kongresu jest wydawnictwo: *I Kongres Muzealników Polskich*, red. Michał Niezabitowski i in. (Warszawa: Narodowe Centrum Kultury, 2015).

²¹ *I Kongres Muzealników Polskich*, red. Michał Niezabitowski i in. (Warszawa: Narodowe Centrum Kultury, 2015), 277.

²² Michał Niezabitowski, „Czy muzeum potrzebuje nowej definicji?”, w *I Kongres Muzealników Polskich*, red. Michał Niezabitowski i in. (Warszawa: Narodowe Centrum Kultury, 2015), 35.

²³ *La muséologie selon Georges Henri Rivière* (Paris: Dunod, 1989).

działalności i otoczenia człowieka, gromadzi zbiory, konserwuje je i zabezpiecza, udostępnia je i wystawia, prowadzi działalność edukacyjną i służy rozrywce²⁴.

Trud przeglądu różnych definicji muzealnych obowiązujących w aktach prawnych w krajach europejskich podjął Mirosław Borusiewicz²⁵. Pochylając się nad aktualnością tych definicji, Dorota Folga Januszewska już w 2010 roku twierdziła:

Cytowane definicje są wytworami muzeologii XIX i XX wieku. Przemiany ostatniej dekady pobudzają do refleksji, która powinna dotyczyć istnienia i funkcjonowania muzeów w innych realiach²⁶.

I Kongres Muzealników Polskich był zatem niczym innym, jak społeczną inicjatywą legislacyjną wyrosłą na gruncie szerokiej dyskusji, której głównymi udziałowcami byli historycy sztuki, historycy i etnologowie. Dodajmy, że ta inicjatywa legislacyjna jak dotąd nie została sfinalizowana²⁷.

W tym miejscu konieczne trzeba dodać, że sam kongres skupił wprawdzie polskie środowisko muzealne, ale w szerokiej obecności przedstawiciele muzealników międzynarodowych, między innymi Hansa-Martina Hinza, ówczesnego przewodniczącego Międzynarodowej Rady Muzeów ICOM, oraz delegacji czeskiego komitetu narodowego ICOM²⁸. Jak się okazało, historia, wychodząc z Łodzi, zatoczyła szeroki krąg i zakończyła swoją drogę w Pradze. Dopowiadał to nie przypadkiem, bowiem równolegle toczył się proces dyskusji oparty na dokładnie tych samych pytaniach i dylematach w środowisku ICOM, bezsprzecznie największej światowej organizacji zrzeszającej muzea, muzealników i muzeologów. Nowa (od 2016 r.) przewodnicząca ICOM, Suay Aksoy²⁹ powołała w roku 2017 pod przewodnictwem Jetty Sandahl³⁰ zespół ds. opracowania projektu nowej definicji muzeum (*Standing Committee for Museum Definition, Prospects and Potentials – MDPP*)³¹, którą postanowiono przedstawić uczestnikom 25 Ge-

²⁴ Cyt. za Dorota Folga-Januszewska, „Muzeum: definicja i pojęcie. Czym jest muzeum dzisiaj?”, *Muzealnictwo* 49 (2008): 200.

²⁵ Mirosław Borusiewicz, *Nauka czy rozrywka? Nowa muzeologia w europejskich definicjach muzeum* (Kraków: Universitas, 2012) (seria *Muzeologia*, t. 4).

²⁶ Folga-Januszewska, „Muzeum: definicja i pojęcie”, 200.

²⁷ W kwietniu 2020 r. Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego powołał zespół ds. nowelizacji ustawy o muzeach. Zespół ten dokonał nowej redakcji ustawy uwzględniającej m.in. postulaty I Kongresu Muzealników Polskich. Efekty tej pracy oczekują na wdrożenie prac sejmowych. Z ramienia stowarzyszenia Muzealników Polskich autor jest członkiem tego zespołu.

²⁸ Hans-Martin Hinz, „Mission, Ethics, Values: The Value Creation Role of Museums”, w *I Kongres Muzealników Polskich*, red. Michał Niezabitowski i in. (Warszawa: Warszawa: Narodowe Centrum Kultury, 2015), 19.

²⁹ „Suay Aksoy. Turkey – Nominated by CAMOC”, <https://icom.museum/wp-content/uploads/2018/05/Suay-Aksoy.pdf>.

³⁰ „Jette Sandahl”, The Museum Leadership Institute, <https://mli.cgu.edu/sandahl-jette/>.

³¹ „The Museum Definition. The backbone of ICOM”, w *Museums as Cultural Hubs: The Future of Tradition*, 30, https://icom.museum/wp-content/uploads/2020/03/EN_ICOM2019_FinalReport_200318_website.pdf.

neralnej Konferencji ICOM, odbywającej się od 1 do 7 września 2019 w Kyoto. Tekst nowej definicji, poddany dyskusji na sesji plenarnej w ostatnim dniu konferencji, wywołał długą, siedmiogodzinną dyskusję (zaplanowaną na dwie godziny). Japoński żelazny zwyczaj trzymania się przyjętych ustaleń spowodował, że po upływie tego czasu delegaci bezskutecznie szukali na terenie centrum kongresowego kubka kawy lub butelki wody). Zanim omówię jej przebieg, podam tekst zaproponowanej definicji:

Muzea są wzmacniającymi demokrację, wielogłosowymi i inkluzywnymi przestrzeniami krytycznego dialogu pomiędzy przeszłością a przyszłością. Dostrzegają i odnoszą się do istniejących konfliktów i wyzwań współczesności. Muzea są powiernikami zgromadzonych artefaktów i okazów wobec społeczeństwa. Strzegą różnorodnej pamięci dla przyszłych pokoleń i gwarantują równe prawa i powszechny dostęp do zasobów dziedzictwa dla wszystkich ludzi.

Muzea są instytucjami niekomercyjnymi. Są partycypacyjne i transparentne oraz pracują w aktywnym partnerstwie z różnorodnymi społecznościami i dla nich w celu gromadzenia, ochrony, badania naukowego, interpretacji, eksponowania i pogłębiania zrozumienia świata, mając na celu wkład w budowę ludzkiej godności i sprawiedliwości społecznej, globalnej równości i dobrobytu³².

Łatwo zauważyć, że opracowany przez zespół projekt definicji ma charakter progresywny, w którym pobrzmiewają mocne nuty lewicowej myśli społecznej. W miejsce klasycznego rozumienia roli muzeów ujętego w definicji Georges'a Henriego Rivière („gromadzi zbiory, konserwuje je i zabezpiecza, udostępnia je i wystawia”), która jak najsluszniej wymagała rewizji, pojawił się tekst odwołujący się do demokracji, szacunku dla różności, sprawiedliwości społecznej i szerokiego prawa dostępu do zasobów dziedzictwa. Na sali plenarnej zarysował się wyraźny i mocno podkreślany podział. Komitety narodowe z krajów skandynawskich, Wielkiej Brytanii, USA, Kanady i Australii mocno parły do uchwalenia tak brzmiącej definicji. Kraje śródziemnomorskie oraz większość komitetów narodowych z centralnej Europy rekomendowały odrzucenie projektu. Juliette Raoul-Duval, prezydentka francuskiego komitetu ICOM, w dyskusji nie odrzucała tekstu, ale wskazywała, że przypomina on bardziej misję niż definicję³³. Profesor muzeologii z Sorbony, François Mairesse zajął w dyskusji daleko bardziej radykalne stanowisko, twierdząc, że: „It does not take into account the extraordinary variety of museums. It would be disastrous to impose only one type of museum”³⁴. Ostatecznie, co w praktyce procesu legislacyjnego prowadzonego przez ICOM jest absolutnie wyjątkowe, podjęto decyzję o odroczeniu decyzji dotyczącej przyjęcia definicji do następnej konferencji generalnej, zaplanowanej na rok

³² „ICOM announces the alternative museum definition that will be subject to a vote”, 25.07.2019, <https://icom.museum/en/news/icom-announces-the-alternative-museum-definition-that-will-be-subject-to-a-vote/>. [Tłumaczenie autora artykułu?]

³³ Jean Querelle, „ICOM adopts new definition of «museum»”, *European Heritage Tribune*, 24.09.2022, <https://heritagetribune.eu/europe/will-the-museum-world-finally-end-its-identity-crisis/> (dostęp: 08.04.2023).

³⁴ Querelle, „ICOM”.

2022 w Pradze³⁵. Sam tekst postanowiono poddać dalszej, szerokiej dyskusji w poszukiwaniu konsensu. Dyskusja, tak emocjonalnie prowadzona w Kyoto, wybrzmiewała dalej, a jej przebieg pokazywał, że projekt z 2019 roku nie uzyska poparcia większości³⁶, co stanowiło porażkę zarządu ICOM, a szczególnie jej liderki, charyzmatycznej Turczynki Suay Aksoy, która 19 czerwca 2020 roku złożyła rezygnację z funkcji przewodniczącej organizacji. Bardzo znamienne słowa wybrzmiały w jej pożegnalnym liście, pokazując, że w pełni popierała tekst projektu definicji, który na jej oczach poniósł klęskę:

I am happy to say that I defended the same values all through my mandate in ICOM: democracy, transparency, respect for diversity of opinions and different world views as well as defence of the true independent nature of an international non-governmental organisation. I believe I was able to lead ICOM towards a progressive path which I am confident is not easily reversible³⁷.

Nowy przewodniczący ICOM, Alberto Garlandini, wybrany już 21 czerwca 2020 roku³⁸ był w pełni świadomy kryzysu i zagrożenia rozłamem w światowej rodzinie muzealnej, dlatego wdrożył trudny, szeroki i skomplikowany czterostopniowy proces konsultacyjny. Obejmował jedenaście etapów i trwał osiemnaście miesięcy. Ostatecznie w maju 2022 roku tekst został opublikowany w czasie umożliwiającym każdemu delegatowi wyrobienie sobie własnego zdania w kwestii przyszłego głosowania:

A museum is a non-profit, permanent institution in the service of society and its development, open to the public, which acquires, conserves, researches, communicates and exhibits the tangible and intangible heritage of humanity and its environment for the purposes of education, study and enjoyment³⁹.

Nowa propozycja, znacząco odmienna od tej, która została przedstawiona w Kyoto trzy lata wcześniej, została pomyślnie przyjęta 24 sierpnia 2022 roku na Nadzwyczajnym Generalnym Zgromadzeniu. Przy frekwencji 92,41% głosujących oddano 487 głosów „za” oraz 23 głosy „przeciw”. Metoda szerokich konsultacji, a następnie szukania kompromisu przyniosła rezultat, choć trzeba zauważyć, że nie był to konsens.

³⁵ Vincent Noce, „Icom in turmoil after row over new definition of museums”, *The Art Newspaper*, 13.09.2020, <https://www.theartnewspaper.com/2020/08/13/icom-in-turmoil-after-row-over-new-definition-of-museums> (dostęp: 08.04.2023).

³⁶ Por. np. John Fraser, „A Discomforting Definition of Museum”, *Curator: The Museum Journal* 62, 4 (2009): 501-504.

³⁷ Suay Aksoy, „Farwell letter”, 21.06.2020, <https://icom.museum/en/news/farewell-note-from-president-suay-aksoy%E2%80%A8/> (dostęp: 08.04.2023).

³⁸ „Alberto Garlandini appointed new ICOM President”, 21.06.2020, <https://icom.museum/en/news/alberto-garlandini-appointed-new-icom-president/> (dostęp: 08.04.2023).

³⁹ “Museum Definition”, <https://icom.museum/en/resources/standards-guidelines/museum-definition/> (dostęp: 08.04.2023).

Dokonałem syntetycznego opisu wydarzeń z lat 2015–2022 w przekonaniu, że przywołane powyżej i uporządkowane fakty oraz zacytowane treści definicji konstytuujących współczesne muzea pokazują przez jak ważny proces zmiany one przechodzą.

Rekapitulując, postaram się uporządkować je, zwracając uwagę na najważniejsze.

MUZEUM I JEGO ASPIRACJE NA POLU POZNANIA ZMYŚLOWEGO

Spór, jaki pojawił się w środowisku muzealnym, ma w sobie istotne cechy sporu Platona i Arystotelesa o istotę procesu poznania. Model działania muzeów, ukształtowany w XIX wieku, miał wszelkie cechy myślenia kategorią „idei” platońskich. Zabytek w muzeum (rzecz) posiadała w tej koncepcji wszelkie cechy „bytu samoistnego” (wartościowego „eo ipso”). Idąc od fundamentalnego zapisu w definicji Georges’a Henriego Rivière’a, który odważnie zauważył, że muzea służą także rozrywce, paradygmat roli muzeów zaczął wyraźnie skręcać ku arystotelesowskiemu pogładowi o prymacie poznania zmysłowego i emocjonalnego⁴⁰. Wypływ współczesnych muzeów narracyjnych i interaktywnych dowodzi, że (pomimo krytyki⁴¹) ten model stał się obecnie modelem wyraźnie dominującym. Kolekcja zatem podlega widocznej detronizacji w tym rozumieniu, posiada w muzeum kluczową wartość o tyle, o ile służy publiczności.

MUZEUM JAKO MIEJSCE, GDZIE ZASPOKAJANA JEST POWSZECHNA POTRZEBA REFLEKSJI NAD PRZESZŁOŚCIĄ

Dla zrozumienia współczesnych muzeów niezbędna jest lektura książki Freemana Tildena *Interpreting Our Heritage* (Univ. of North Carolina Press, 1967). Autor z ogromną intuicją rozpoznał potrzebę kontaktu współczesnego człowieka z dziedzictwem będącą demonstracją deficytu rozumienia przeszłości. Interpretowanie dziedzictwa, rozumiane jako dawanie klucza do przeszłości szerokim rzeszom społecznym, wypiera elitarny i ekskluzywny model kontaktu muzeów w publicznością. W definicji muzeów praskich z tego powodu nie przypadkowo pojawia się ważne słowo – „communicates”, określające jedną z konstytutywnych powinności muzeów wobec zasobów dziedzictwa.

⁴⁰ Por. Dorota Folga-Januszewska, *Emocjoneum. Muzeum jako instytucja emocji* (Warszawa: Muzeum Pałacu Króla Jana III w Wilanowie, 2022) (seria *Muzeologia*, t. 24).

⁴¹ Michał Woźniak, „Dlaczego powinniśmy wystrzegać się muzeów narracyjnych?”, w *Muzeum Etyczne. Księga dedykowana profesorowi Stanisławowi Waltosowi w 85. rocznicę urodzin*, red. Dorota Folga-Januszewska, (Kraków: Uniwrestitas, 2017), 71–76 (seria *Muzeologia* t. 15).

MUZEUM JAKO INSTYTUCJA MAJĄCA ASPIRACJE, ABY BYĆ NIE TYLKO O TWÓRCZOŚĆ TROSKLIWA, ALE ABY BYĆ WPROST INSTYTUCJĄ BADAWCZĄ I TWÓRCZĄ

Nie ulega wątpliwości, że w środowisku współczesnych muzeów dojrzewa przekonanie, że powinny one stać się równoprawnym elementem systemowym świata nauki. Muzea polskie bezskutecznie jak dotąd demonstrują to przekonanie, ale jednocześnie, na polu przekazu treści z zakresu nauk historycznych, zdobywają coraz większe uznanie, co powinno zostać zauważone. W uchwalonej w Pradze definicji muzeów znajdujemy wyraźne tego potwierdzenie za sprawą wprowadzenia do tekstu słów „researches” i „study” jako konstytuujących muzea.

MUZEUM JAKO NOWOCZESNE NARZĘDZIE ZARZĄDZANIA MATERIALNYMI I NIEMATERIALNYMI ZASOBAMI POCHODZĄCYMI Z PRZESZŁOŚCI

O ile materialne zasoby przeszłości, zwane zgodnie z ustawą o muzeach „muzealia”⁴², a potocznie „eksponatami”, znajdowały się od dawna w centrum zainteresowania muzeów, o tyle ostatnia dekada wprowadza do katalogu zajęć muzealników dziedzictwo niematerialne. Tym samym kolekcja rozumiana tradycyjnie jako wyrozumowany zbiór rzeczy nabiera nowego wymiaru. Na polu hermeneutycznej i heurystycznej refleksji krytycznej nad tym rodzajem źródeł do rozpoznawania przeszłości muzea osiągnęły szybko wysoki poziom profesjonalizmu.

MUZEUM JAKO INSTYTUCJA WCIĄŻ POZOSTAJĄCA W SPORZE, CZY KONCENTROWAĆ SIĘ NA W PRZESZŁOŚCI, POZOSTAJĄC NEUTRALNĄ W KOMENTOWANIU WSPÓŁCZESNOŚCI, CZY TEŻ STAĆ SIĘ INSTYTUCJĄ ZAANGAŻOWANĄ

Problem neutralności vs zaangażowania historyków, widoczny szczególnie mocno w dyskusjach nad tak zwaną „polityką historyczną” oraz w kontekście komentowania sporów politycznych, jest poważnym wyzwaniem, niejednokrotnie dzielącym środowisko. Muzea przechodzą ten proces bardzo dynamicznie. Szczególne kontrowersje wzbudził w tym obszarze spór o definicje muzeów w latach 2019–2022. Zwroty określające muzea jako „spaces for critical dialogue about the pasts and the futures” oraz czyniące je odpowiedzialnymi za „human dignity and social justice, global equality and planetary wellbeing” (por. wcześniejsza część tekstu) nie oparły się krytyce znaczącej części środowiska muzealnego jako idące zbyt daleko w kierunku zaangażowania muzeów. W ostatecznie jednak uchwalonej treści definicji pojawiło się echo tego zapisu w postaci określenia, że muzea pozostają w „służbie społeczeństwa i jego rozwoju”. Dokonała się zatem bardziej korekta kursu niż ostry zwrot w stronę zaangażowania muzeów.

⁴² Ustawa o Muzeach z 21 Listopada 1996 r. (Dz. U. 2022 poz. 385), rozdział 4. Art. 21.1.

BIBLIOGRAFIA

- „Alberto Garlandini appointed new ICOM President”. 21.06.2020. <https://icom.museum/en/news/alberto-garlandini-appointed-new-icom-president/> (dostęp: 08.04.23).
- Borusiewicz, Mirosław. *Nauka czy rozrywka? Nowa muzeologia w europejskich definicjach muzeum*. Kraków: Universitas, 2012 (seria *Muzeologia*, t. 4).
- „Działalność muzeów w 2021 r.”. 10.05.2022. <https://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/kultura-turystyka-sport/kultura/dzialalnosc-muzeow-w-2021-roku,12,5.html> (dostęp: 08.04.23).
- Folga-Januszewska, Dorota. „Muzeum: definicja i pojęcie. Czym jest muzeum dzisiaj?”. *Muzealnictwo* 49 (2008): 200–202.
- Folga-Januszewska, Dorota. *Muzeum: Fenomeny i problemy*. Kraków: Universitas 2015 (seria *Muzeologia*, t. 10).
- Folga-Januszewska, Dorota. *Emocje muzeum. Muzeum jako instytucja emocji*. Warszawa: Muzeum Pałacu Króla Jana III w Wilanowie, 2022 (seria *Muzeologia*, t. 24).
- Fraser, John. „A Discomforting Definition of Museum”. *Curator. The Museum Journal* 62, 4 (2009): 501–504.
- Hinz, Hans-Martin. „Mission, Ethics, Values: The Value Creation Role of Museums”. W *I Kongres Muzealników Polskich*, red. Michał Niezabitowski i in., 19–24. Warszawa: Narodowe Centrum Kultury, 2015.
- I Kongres Muzealników Polskich*, red. Michał Niezabitowski i in. Warszawa: Narodowe Centrum Kultury, 2015.
- „Kultura w 2004 r.”. 10.01.2006. <https://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/kultura-turystyka-sport/kultura/kultura-w-2004-r-,2,3.html> (dostęp: 8.04.2023).
- „Kultura w 2016 r.”. 5.09.2017. <https://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/kultura-turystyka-sport/kultura/kultura-w-2016-roku,2,14.html> (dostęp: 8.04.2023).
- „Kultura w 2019 r.”. 30.09.2020. <https://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/kultura-turystyka-sport/kultura/kultura-w-2019-roku> (dostęp: 8.04.2023).
- La muséologie selon Georges Henri Rivièere*. Paris: Dunod, 1989.
- “Museum Definition”. <https://icom.museum/en/resources/standards-guidelines/museum-definition/> (dostęp: 08.04.2023).
- Muzea w 2016 r.*, red. Katarzyna Figiel. Warszawa: Narodowy Instytut Muzealnictwa i Ochrony Zbiorów, 2017 (seria *Statystyka Muzeów*, nr 1).
- Muzea w 2017 r.*, red. Katarzyna Figiel. Warszawa: Narodowy Instytut Muzealnictwa i Ochrony Zbiorów, 2018 (seria *Statystyka Muzeów*, nr 2).
- Muzealnictwo*, red. Stefan Komornicki, Tadeusz Dobrowolski. Kraków: Wydawnictwo Związku Muzeów w Polsce, 1947.
- Niezabitowski, Michał. *Muzeum Historyczne Miasta Krakowa 1899–1996–2019*. Kraków: Muzeum Historyczne Miasta Krakowa, 2021.
- Niezabitowski, Michał. „Czy muzeum potrzebuje nowej definicji?”. W *I Kongres Muzealników Polskich*, red. Michał Niezabitowski i in., 35–46. Warszawa: Narodowe Centrum Kultury, 2015.
- Noce, Vincent. „Icom in turmoil after row over new definition of museums”. *The Art Newspaper*. 13.08.2020. <https://www.theartnewspaper.com/2020/08/13/icom-in-turmoil-after-row-over-new-definition-of-museums> (dostęp: 08.04.2023).
- Querelle, Jean. „ICOM adopts new definition of «museum»”. *European Heritage Tribune*. 24.09.2022. <https://heritagetribune.eu/europe/will-the-museum-world-finally-end-its-identity-crisis/> (dostęp: 08.04.2023).

Orysiak, Stanisław. *Muzealnictwo historyczne i historii techniki w Polsce Ludowej 1945–1970*. Warszawa: Ministerstwo Kultury i Sztuki, 1977 (*Biblioteka Muzealnictwa i Ochrony Zabytków*, seria B).

„The Museum Definition. The backbone of ICOM”. W *Museums as Cultural Hubs: The Future of Tradition*. https://icom.museum/wp-content/uploads/2020/03/EN_ICOM2019_FinalReport_200318_website.pdf.

Ustawa z dnia 21 listopada 1996 r. o muzeach (Dz. U. 2022 poz. 385).

Ustawa z dnia 25 października 1991 r. o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej (Dz.U. 1991 Nr 114 poz. 493).

Woźniak, Michał. „Dlaczego powinniśmy wystrzegać się muzeów narracyjnych?”. W *Muzeum Etyczne. Księga dedykowana profesorowi Stanisławowi Waltosowi w 85. Rocznicę urodzin*, red. Dorota Fółga-Januszewska, 71-76. Kraków: Universitas, 2017 (seria *Muzeologia* t. 15).